**MOTYWACJA PRZYSPOSOBIENIA DZIECKA**

**KANDYDATÓW NA RODZICÓW ADOPCYJNYCH zgłaszających się do OA-O ul. Morska 43 w Koszalinie**

Dziecko czeka na miłość. Rodzice czekają na moment przelania miłości na następne pokolenie, które nie przychodzi. Bezpłodność, niekiedy błędy przeszłości, częściej sprawka natury i bezradność wkrada się do domu małżonków. I dopiero adopcja – nadzieja wyzwala te dwie tęsknoty. Adopcja pozwala im się spotkać by budować miłość i stworzyć rodzinę. Rodzina to najlepsze miejsce dla rozwoju dziecka. Bez niej młody człowiek wchodzi w życie trudniej. Współczesną rodzinę w coraz większym stopniu cementują więzi uczuciowe, a to co w przeszłości odgrywało znaczącą rolę, a więc więzy krwi, schodzą na dalszy plan.

Cytując słowa papieża Jana Pawła II: "... Miarą więzi między rodzicami a dziećmi nie są jedynie parametry genetyczne (...). Istnieje rodzenie, które urzeczywistnia się przez przyjęcie dziecka, opiekę nad nim, poświęcenie się mu. Więź, jaka dzięki temu powstaje, jest tak głęboka i trwała, że w niczym nie ustępuje więzi opartej na pokrewieństwie biologicznym...”.

Trudem jest próba odpowiedzi na pytanie o motywacje, jakimi kierują się osoby podejmujące decyzję o adopcji dziecka. Z punktu widzenia dziecka korzystne byłyby motywy altruistyczne. Z drugiej strony trudno uwierzyć by kandydaci na rodziców adopcyjnych chcieli jedynie „dawać”. Być może powinny spotkać się dwa typy motywów: zewnętrzne, czyli dać oraz wewnętrzne, czyli dostać. Wydaje się, że takie podejście jest bardziej wiarygodne i może dawać większą gwarancję powodzenia adopcji. Decyzja o adopcji dziecka podejmowana przez małżonków uwarunkowana jest bardzo różnymi motywami. Jako podstawowy wymienia się chęć posiadania dziecka (adopcyjnego) wobec niemożności posiadania dziecka naturalnego. Rodzice adopcyjni chcą obdarzyć dziecko uczuciem i być przez nie kochani. W dalszej kolejności, oprócz potrzeby rodzicielstwa - jako dodatkowe - pojawiają się inne powody adopcji. *Przeprowadzone badania dotyczące motywów decyzji o adopcji zostały przeprowadzone w Naszym Ośrodku na przełomie 2009/2008 roku, przebadanych zostało 20 par małżeńskich ( badania wykorzystałam przy „tworzeniu” pracy magisterskiej – uwieńczone upragnionym sukcesem ). W badanej grupie najmłodszy mężczyzna miał lat 30 a najstarszy 48, natomiast najmłodsza kobieta była w wieku 28, a najstarsza miała 48 lat. O przysposobienie dziecka starają się, zatem osoby w bardzo różnym wieku, ale przeważają osoby między 30 a 40 rokiem życia. Małżonkowie starający się o adopcję dziecka przede wszystkim mieszkali w miastach od 10 do 100 tys. mieszkańców – 11 par, a następnie w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców – 7 par i na wsiach – 2 pary.*

Rozważania na temat motywów pozwalają wyciągnąć następujące wnioski:

• pragnienie stworzenia pełnej, normalnej rodziny,

• odnalezienie celu własnego życia,

• chęć uszczęśliwienia osieroconego dziecka,

• lęk przed samotną starością,

• przekazanie tradycji rodzinnych.

Wśród kandydatów można wyodrębnić osoby, które podejmując decyzję o przysposobieniu kierują się pobudkami altruistycznymi, stawiającymi dobro innych ponad własne. Motywacje o takim charakterze wynikają z bezinteresownego pragnienia przyjścia z pomocą dziecku opuszczonemu. Typowy rodzic adopcyjny podejmując decyzję o przysposobieniu dziecka kieruje się przede wszystkim poczuciem „braku”, a adopcja stanowi dla niego rozwiązanie bolesnego życiowego problemu – bezdzietności. Można sobie tłumaczyć, że pomaga się komuś dzięki takiemu wyborowi ale czy litość i poczucie tzw. „misji” jest prawidłową motywacją. Doświadczenie w pracy pokazuje nam, że najchętniej pary adopcyjne chcą pomóc tym najmniejszym, zdrowym, bez obciążonego wywiadu rodziny pochodzenia dzieciom. Mit postawy wyłącznie altruistycznego rodzica adopcyjnego został w badaniach obalony. Większość par chce „zbawiać” tylko małe, zdrowe dzieci. Z drugiej, strony dlaczego najskrytsze pragnienia nie mogą się spełnić. Nasuwa się wówczas pytanie, komu adopcja ma służyć? Dziecku czy kandydatom na rodziców adopcyjnych? Obojgu.

Głównym celem w procesie przygotowującym kandydatów jest zatem ustalenie odpowiedniej motywacji oraz podniesienie świadomości przyszłych rodziców. W sukcesie rodziny adopcyjnej niekorzystnie rokuje dominacja motywów instrumentalnych, wyrażających się między innymi traktowaniem dziecka jako środka do uzyskania różnych korzyści (opieka na starość, dodatkowe ręce do pracy, integrowanie małżeństwa zagrożonego rozwodem, podniesienie własnej wartości poprzez sukcesy dziecka, traktowanie dziecka jako lekarstwa na nerwicę matki ujawnioną po stracie rodzonego dziecka). Rodziny charakteryzujące się takim typem motywacji, pragnące rozwiązać swoje problemy osobiste lub rodzinne poprzez przyjęcie dziecka do rodziny, narażone są na duże niebezpieczeństwo niepowodzeń wychowawczych i nietrwałości systemu rodzinnego. Przyjęcie dziecka raczej wzmaga istniejące problemy, niż je rozwiązuje.

Wskaźnikami prawidłowej motywacji do przysposobienia dziecka jest równowaga pomiędzy motywami altruistycznymi i egoistycznymi . Dzięki obustronnej wymianie korzyści spełnia się poczucie sprawiedliwości, czyli zostaje zachowana równowaga „interesów”.

Oprócz harmonii motywów w procesie adopcyjnym kandydaci muszą być przygotowani na ewentualne trudności w wychowaniu adoptowanego dziecka, większe zazwyczaj, niż w wychowaniu dziecka biologicznego. Akceptacja dziecka ze wszystkimi jego cechami i ograniczeniami; przyjęcie go takim, jakim jest; brak wymagań co do płci, wieku; przyjęcie dziecka jako wartości samoistnej - widzenie w nim człowieka, który czuje. W sytuacji adopcji podkreślany jest fakt „radości bycia z dzieckiem, bycia jego rodzicami” - jako gratyfikacja za trud rodzicielski. Dobrze zdiagnozowana rodzina adopcyjna powinna pragnąć dziecka i chcieć wprowadzić je do domu po prostu, dlatego, że jest jej źle ze swoją bezdzietnością i że odczuwa brak dziecka, jako podstawową przeszkodę do osiągnięcia pełni swego życia i pełni swego osobowego rozwoju. Jeżeli dostaną coś w zamian (np. poczucie, że stają się lepsi, bo coś dają, oraz że dzięki adopcji są tacy jak inni) to łatwiej im przyjąć zapowiadane trudności.

Pytania o motywy adopcji są ważne, albowiem za motywami kryją się pewne oczekiwania pod adresem dziecka, które w pierwszej kolejności pozwalają zdiagnozować, czy kandydaci gotowi są do pełnienia roli rodziców adopcyjnych.

***Dominika Tłuszczak Binaś -*** *pedagog*